

CZASOPISMO POLSKIEGO STOWARZYSZENIA NA RZECZ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

SPOŁECZEŃSTWO *dla* WSZYSTKICH



NR 3 (69) WRZESIEŃ 2019

ISSN 1506-9877



ROZKWITAJĄCY WCIĄŻ TALENT
SPRAWY NIESŁUSZNIE PRZEMILCZANE

Bezpieczeństwo w internecie

Warszawa, 11-15 czerwca 2019



Realizując projekt Be.Safe w ramach programu Erasmus+, PSONI zorganizowało w czerwcu międzynarodowy kurs „Jak rozpoznawać, unikać i radzić sobie z niebezpiecznymi sytuacjami w internecie”.



Wzięły w nim udział dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną i osoby je wspierające z pięciu krajów partnerów w projekcie: Belgii, Czech, Macedonii, Portugalii i Polski. W ramach kursu odbyły się m.in. spotkania z policją w kilku komisariatach Warszawy.



To jest artykuł wstępny.

Piszemy w nim jakie tematy są opisywane w tym numerze pisma. Artykuły w tekście łatwym do czytania są oznaczone takim symbolem:

W tym numerze często wspominamy wakacje. Agnieszka Zająchkowska z Krosna latem zwiedzała Warszawę. Tomasz Czuchrowski był na Podkarpaciu i zwiedził Muzeum Czekolady w Korczynie. Uważa, że nigdy nie widział smaczniejszego muzeum.

Osoby z niepełnosprawnością w mieście Police pracują od niedawna w kawiarence. Sprzedają kawę, ciastka, kanapki i różne napoje. Ich klienci są zadowoleni z jedzenia i z obsługi.

Piszemy też o wyborach do Sejmu i Senatu 13 października.

Do wyborów trzeba się dobrze przygotować. Porozmawiajcie o tym z rodzicami lub znajomymi.

Przeczytajcie o Słowniku Trudnych Słów. Jest on w internecie i może bardzo pomóc w rozumieniu różnych informacji.

W środku jak zwykle zamieszczamy krzyżówkę i zagadki.

Osoby, które je rozwiążą i przyślą dobre rozwiązania, mogą dostać nagrodę!

Piszcie:
redakcja@psoni.org.pl

Wydawca: Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia
na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligektną

Adres: 02-639 Warszawa, ul. Głogowa 2B
Tel.: 22 848-82-60, 22 646-03-14, Fax: 22 848-61-62
e-mail: redakcja@psoni.org.pl www.psoni.org.pl
Konto: PEKAO SA 32 1240 5992 1111 0000 4773 3990
Redaguje: Zespół
Nakład: 3500 egz.

Drodzy Czytelnicy,

zapraszamy do lektury trzeciego w 2019 roku, wrześniowego numeru naszego pisma.

Zamieszczamy w nim kilka wakacyjnych wspomnień w tekście łatwym do czytania i zrozumienia oraz w fotografiach przysyłanych przez uczestników różnych wyjazdów, organizowanych latem przez Koła PSONI i przez indywidualnych turystów, zaprzyjaźnionych z redakcją. Agnieszka Zajączkowska z Krosna relacjonuje, co zwiedziła w Warszawie. Natomiast Tomasz Czuchrowski opisuje pobyt w Iwoniczu-Zdroju oraz zwiedzanie Muzeum Czekolady w Korczynie. To najsmaczniejsze muzeum, jakie widział. I na pewno warte wyprawy!

Przedstawiamy informacje o nadchodzącym ważnym dla nas wszystkim wydarzeniu – wyborach do Sejmu i Senatu 13 października – również w tekście łatwym do czytania i zrozumienia. Mamy nadzieję, że ułatwi ona wielu osobom podjęcie decyzji o pójściu do urn wyborczych, a rodziców dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną skłoni do porozmawiania z nimi o obowiązkach obywatelskich i wsparcia ich w akcie wyborczym.

Zdecydowaliśmy się poruszyć jeszcze jeden ważny, chociaż dla wielu osób trudny temat seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną. Karolina Makowiecka w tekście „Sprawy niesłusznie przemilczane” jasno napisała o powodach, dla których należy tę edukację prowadzić – zarówno w domach rodzinnych, jak i w placówkach terapeutycznych.

Zawsze chętnie piszemy o tych, którym udało się osiągnąć coś ważnego i tych, którzy pozytywnie wpływają na rozwój osób z niepełnosprawnością intelektualną, wspierając je w drodze do niezależnego życia. Koło w Policach utworzyło spółdzielnię socjalną, która pomimo początkowych przeszkód, prowadzi z sukcesem osiedlową kawiarenkę oraz „bułkownię” o wdzięcznej nazwie Pożyteczna Kajzerka. Znaleźli w nich zatrudnienie byli uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, a przedsięwzięcie prężnie się rozwija.

Anna Andrzejewska w artykule „Kierunek: edukacja włączająca” przedstawiła efekty zakończonego w sierpniu trzyletniego projektu, realizowanego przez PSONI w wielonarodowym partnerstwie w ramach programu „Erasmus+”. Szczegóły (także w języku polskim) są dostępne na stronie internetowej projektu.

Kornelia Gerlach, malarka, której obraz możemy podziwiać na okładce tego numeru, a jednocześnie uczennica Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego Koła PSONI w Rymanowie, zadziwia wszystkich dojrzałością i urodą swoich obrazów. Zapraszamy do przeczytania artykułu „Rozkwitający wciąż talent”.

Redakcja

Teksty łatwe do czytania i zrozumienia w tym numerze „Społeczeństwa dla Wszystkich” powstały we współpracy z Beatą Dąbłąż, Magdaleną Dunaj i Angeliką Greniuk, uczestniczkami warsztatów „Tworzenie tekstów łatwych do czytania i zrozumienia” realizowanych przez Spółdzielnię Socjalną „FADO” i Utilitia w ramach zadania „Organizacja i przeprowadzenie szkoleń dla kadr organizacji pozarządowych wspierających osoby z niepełnosprawnościami, w celu świadczenia przez nie usług audytorskich i doradczych na rzecz dostępności”.

W sprawie umieszczenia ogłoszeń prosimy o kontakt z Redakcją. Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. W przypadku wykorzystania artykułów lub ich fragmentów prosimy o zamieszczenie informacji: „źródło: SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH, nr 3 (69) WRZESIEŃ 2019”.



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych



W POLSCE BĘDĄ WYBORY

Dorota Tomaszewska

2



SPRAWY NIESŁUSZNIE PRZEMILCZANE

Karolina Makowiecka

3



ŁATWE I TRUDNE SŁOWA

Dorota Tomaszewska

5



WSPOMNIENIA Z WAKACJI

Agnieszka Zajączkowska

6



ZAGADKOWE STRONY

Piotr Sochalski

7



WAKACJE 2019

Tomasz Czuchrowski

11



OD UCZESTNIKA DO PRACOWNIKA

Anna Gładysz

12



KIERUNEK: EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA

Anna Andrzejewska

14



ROZKWITAJĄCY WCIĄŻ TALENT

Anna Kędra, Beata Litwin

15

Na okładce:

Fot. Archiwum Koła w Rymanowie



Obraz Kornelii Gerlach
pt. „Kobieta z kotem i księżyc”
(czytaj na str.15-16)



Dorota Tomaszewska
Biuro Zarządu Głównego PSONI



W Polsce będą wybory

13 października w naszym kraju będą wybory do Parlamentu. Parlament w Polsce składa się z Sejmu i Senatu. W Sejmie jest 460 posłów. W Senacie jest 100 senatorów.



Posłowie i senatorowie podejmują decyzje, które mają wpływ na życie każdego obywatela Polski. Podejmują decyzje dotyczące prawa obowiązującego w Polsce.

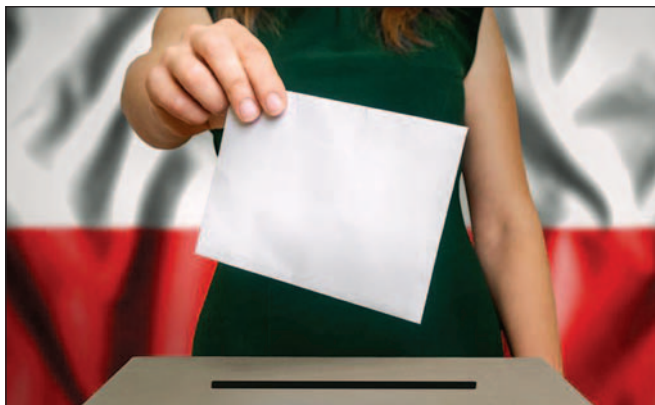
Wybory to ważny dzień dla wszystkich obywateli Polski. Każda dorosła osoba może wtedy zagłosować na wybranego kandydata do Sejmu i Senatu.

Kandydatem do Sejmu i Senatu może być każdy obywatel, który chce zmienić Polskę. Często kandydaci należą do partii politycznych, które mają plan działania. Taki plan nazywa się programem wyborczym.

Kandydaci występują w telewizji, w radiu, w internecie i mówią, co chcą zrobić po wyborach.

Kandydaci spotykają się z wyborcami, czyli z osobami, które mogą głosować. Na spotkaniach kandydaci zachęcają, żeby na nich głosować.

Warto chodzić na takie spotkania i zadawać pytania o sprawy ważne dla Ciebie. Na przykład można spytać o to, co kandydat robi, żeby osoby z niepełnosprawnościami miały pracę.



Pamiętaj!

Masz prawo głosować.

Ty decydujesz, jakiego kandydata wybierzesz.

W niedzielę 13 października idź do lokalu wyborczego. Zabierz dowód osobisty.

W lokalu wyborczym będą osoby, które sprawdzą Twoje dane, dadzą Ci karty do głosowania i powiedzą, jak prawidłowo wypełniać karty.

Na kartach są imiona i nazwiska wszystkich kandydatów.

Głosowanie jest tajne. To znaczy, że nie musisz nikomu pokazywać ani nikomu mówić, na kogo głosujesz.

Wybór należy do Ciebie. ■

**Karolina Makowiecka**

Psycholożka, specjalistka w Biurze Zarządu Głównego PSONI

Sprawy niestusznie przemilczane

Dlaczego w Polsce nadal tak rzadko edukuje się osoby z niepełnosprawnością intelektualną na temat seksualności? Dlaczego nie dostrzega się seksualności tych osób ani się o niej nie mówi?

Pomimo coraz liczniejszego grona specjalistów zajmujących się tą tematyką, coraz większej liczby warsztatów o seksualności dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, ich rodziców oraz terapeutów, a także większej dostępności narzędzi i materiałów edukacyjnych wspierających przekazywanie informacji, edukacja seksualna osób z niepełnosprawnością intelektualną wydaje się nadal tematem poruszonym niezwykle rzadko i wzbudzającym wiele kontrowersji.

Jednym z powodów takiej sytuacji są błędne przekonania na temat seksualności i edukacji seksualnej. Niektórzy rodzice traktują swoje – dorosłe już dzieci z niepełnosprawnością intelektualną – jako osoby aseksualne, nieprzejawiające zainteresowania tą tematyką. Często słyszy się od rodziców i terapeutów, że edukując na ten temat osoby z niepełnosprawnością intelektualną, niepotrzebnie obudzimy ich seksualność, z którą te osoby nie będą w stanie sobie poradzić. Nie będą umiały zapanować nad swoim

popędem. A zatem edukacja seksualna doprowadzi do seksualizacji i demoralizacji oraz sprowokuje przekraczanie granic.

Takie postawy, często wynikające z niedoinformowania, czasem zaś z fałszywie pojmowanego wstydu pozbawiają osoby z niepełnosprawnością intelektualną dostępu do rzetelnej wiedzy przekazywanej im w sposób dla nich zrozumiały. O ile osoby sprawne mogą wyszukać potrzebne im informacje w internecie, poczytać książki lub porozmawiać z rówieśnikami, o tyle osoby z niepełnosprawnością intelektualną są zazwyczaj pozbawione tych możliwości. Wiele z nich nie czyta, większość niezbyt sprawnie korzysta z internetu i na pewno nie zdobędzie rzetelnej wiedzy od rówieśników znajdujących się w podobnej sytuacji. Zajęcia prowadzone przez przeszkolonych terapeutów są dla nich tak naprawdę jedynym źródłem informacji.

Jest też grupa rodziców, którzy zauważają i akceptują seksualność młodzieży i dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną. Wyrażają gotowość rozmawiania na ten temat, lecz nie zawsze wiedzą, jaki powinien być zakres przekazywanych informacji ani jaką formę przekazu najlepiej wybrać. Nie są pewni, jakie zachowania seksualne są prawidłowe, a jakie nie. ►►



W Polsce brakuje edukacji seksualnej dla osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Edukacja seksualna to nauka o seksualności, czyli o:

- dojrzewaniu
- ciele kobiety i mężczyzny
- miejscach prywatnych i publicznych
- zachowaniach seksualnych, takich jak masturbacja i seks
- relacjach między ludźmi.

Niektórzy rodzice i terapeuci zabraniają dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną rozmawiać na temat seksualności. Zabraniają udziału w warsztatach z edukacji seksualnej.

Uważają, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie powinny interesować się tymi sprawami.

Inni rodzice wstydzą się albo nie wiedzą jak rozmawiać o seksualności ze swoimi dorosłymi dziećmi.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną chcą rozmawiać i uczyć się o swojej seksualności, ale nie wiedzą jak.

Pracownicy Stowarzyszenia stworzyli edukacyjną grę planszową pod tytułem **Seksualność jest OK.**

Dzięki tej grze osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą uczyć się o swojej seksualności.

Autorzy gry napisali w tekście łatwym do czytania i zrozumienia:

- instrukcję do gry
- karty z pytaniami
- słownik
- listę dobrych odpowiedzi.

W grę można grać z rodzicami, terapeutami albo z kolegami, koleżankami.

Jaka zatem powinna być edukacja seksualna osób z niepełnosprawnością intelektualną?

▶ Edukacja seksualna – forma przekazu i zakres treści – powinny być dostosowane do wieku i poziomu rozwoju poznawczo-emocjonalnego osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Grupa osób z niepełnosprawnością intelektualną jest bardzo zróżnicowana. Są w niej osoby z lekką niepełnosprawnością intelektualną, które pracują, żyją w związkach, mają rodziny i są rodzicami. Są osoby z niepełnosprawnością intelektualną o stopniu umiarkowanym, które samodzielnie dojeżdżają do placówek, mieszkają w mieszkaniach chronionych i mają partnerki lub partnerów. Są wreszcie osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, które nie potrafią zaspokoić swoich podstawowych potrzeb, dlatego wymagają stałej opieki.

Edukując osoby z niepełnosprawnością intelektualną na temat seksualności, nie wystarczy tylko mówić. Żeby przekaz został lepiej zapamiętany, trzeba uzupełnić go ilustracjami lub rekwizytami. Na przykład na modelu penisa pokazać, jak prawidłowo należy go myć.

Trzeba tu podkreślić, że edukacja seksualna nie dotyczy wyłącznie seksu i zachowań seksualnych. Wynika to z faktu, że seksualność nie wiąże się jedynie z rozwojem psychoseksualnym. Obejmuje ona także rozwój emocjonalny i społeczny. W ramach zajęć powinno się uczyć osoby z niepełnosprawnością intelektualną wiedzy o nich samych, o funkcjonowaniu ciała i o tym, jak rozpoznawać jego reakcje, jak identyfikować między innymi podniecenie seksualne. Właściwie prowadzona edukacja seksualna polega także na uczeniu stawiania własnych granic i nieprzekraczania cudzych. Jej celami są pokazywanie norm społecznych oraz zapobieganie wykorzystaniu seksualnemu osoby z niepełnosprawnością intelektualną.

Edukacja seksualna to także uczenie nawiązywania relacji międzyludzkich i bycia z drugą osobą w taki sposób, który nie narusza jej intymności. To nauka wyrażania uczuć w sposób społecznie akceptowany.

Wreszcie zadaniem edukacji seksualnej jest tłumaczenie osobom z niepełnosprawnością intelektualną, gdzie i w jaki sposób można przejawiać zachowania seksualne. W tym wypadku nie do przecenienia jest rola rodziców. To do nich należy wskazanie miejsca w domu, w którym osoba z niepełnosprawnością intelektualną może realizować zachowania seksualne. Uczą oni w ten sposób, ujawnianie których zachowań jest akceptowane społecznie, a które wymagają intymności.

Edukację seksualną powinno się rozpocząć wcześniej. To zadanie rodziców. Mają oni dostarczać swoim dzieciom rzetelną wiedzę na temat ich ciała, uczyć nazywania narządów płciowych, informować, że te części ciała są intymne i że należy chronić swoją intymność. Rodzice w sposób naturalny powinni towarzyszyć swoim dzieciom w poznawaniu zmian zachodzących w wyglądzie fizycznym w miarę dorastania.

Jakie są skutki braku edukacji seksualnej dla osób z niepełnosprawnością intelektualną?

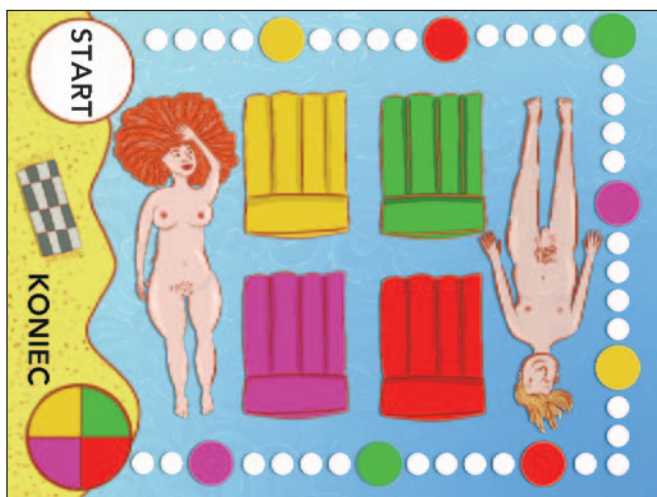
U osób z niepełnosprawnością intelektualną pozbawionych informacji na temat zmian pojawiających się na przykład w okresie dojrzewania mogą się pojawić lęk i wstyd wynikające z niezrozumienia, co się dzieje z ich ciałem. Dotyczy to między innymi pojawienia się miesiączki u dziewcząt i polucji u chłopców. Brak edukacji powoduje, że młode kobiety z niepełnosprawnością intelektualną mają problem z zachowaniem higieny podczas miesiączki, a młodzi mężczyźni w wypadku wystąpienia polucji. Brak edukacji przyczynia się do trudności w rozumieniu przeżywanych emocji oraz

do nierespektowania norm społecznych, przejawiających się na przykład w postaci publicznego obnażania się albo nierespektowania dystansu fizycznego wobec osób znajomych i nieznajomych.

Osoba z niepełnosprawnością intelektualną wchodzi w dorosłość bez świadomości swoich potrzeb seksualnych oraz sposobów ich zaspokajania w sposób społecznie akceptowany. Z braku świadomości dotyczącej seksualności wynika wiele zagrożeń, które mogą być powodem powstania urazów psychicznych. Brak edukacji w tym zakresie lub niedostateczna edukacja wiąże się z używaniem potocznego lub wulgarnego słownictwa, co wynika z braku znajomości innych określeń i braku pełnego zrozumienia znaczenia tych znanych. Są to tylko niektóre skutki braku edukacji seksualnej.

Gra „Seksualność jest OK”

Specjaliści z Biura Zarządu Głównego PSONI w ramach projektu „Inkubacja innowacji społecznych w obszarze kształcenia ustawicznego osób dorosłych” stworzyli edukacyjną grę planszową „Seksualność jest OK”. Celem gry jest ułatwienie rodzicom, opiekunom oraz terapeutom podjęcia rozmowy na ten temat. Taka forma ma sprawić, że informacje będą łatwiej przyswajalne. Wielokrotne powracanie do gry (po pewnym czasie już samodzielne) ułatwi natomiast ich zapamiętanie. Gra stanowi narzędzie do systematycznej edukacji seksualnej osób z niepełnosprawnością intelektualną. Dzięki temu seksualność przestanie być tematem wstydlivym. Gra stwarza osobom z niepełnosprawnością intelektualną przestrzeń do rozmów na ten temat w sposób naturalny, bez infantylności i wulgaryzmów.



Elementy gry:

- instrukcja,
- karty z pytaniami dotyczącymi seksualności kobiet, mężczyzn, zachowań seksualnych oraz niebezpieczeństw związanych z seksem,
- słownik pojęć,
- podręcznik z listą poprawnych odpowiedzi

zostały przygotowane w tekście łatwym do czytania i zrozumienia.

Takie rozwiązanie pozwoli osobom z niepełnosprawnością intelektualną na samodzielne prowadzenie rozgrywki. Korzystając ze słownika pojęć, gracze mogą poznać znaczenie słów związanych z seksualnością. Podręcznik z listą poprawnych odpowiedzi pozwoli na sprawdzanie poprawności odpowiedzi udzielanych przez graczy.

Powstałe materiały mogą wykorzystywać różne placówki edukacyjne i placówki wspierające nie tylko dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną. ■



Dorota Tomaszewska
Biuro Zarządu Głównego PSONI



Łatwe i trudne słowa

Ludzie dużo mówią. Ludzie dużo piszą.
Ludzie chcą, żeby inni ich rozumieli.
Self-adwokaci muszą dużo się uczyć,
żeby zrozumieć nowe słowa.
Czasami ktoś powie – **popraw swój wizerunek**. Czasami ktoś powie –
zobacz mojego bloga w internecie.
Self-adwokaci tego nie rozumieją,
trudne słowa przeszkadzają im
w rozmowie.

Trzeba coś zrobić, żeby self-adwokaci
rozumieli więcej słów.
Czy masz jakiś pomysł?
Co trzeba zrobić, żeby zrozumieć
trudne słowa?

Żeby zrozumieć trudne słowa trzeba
dowiedzieć się, co one znaczą.
Możesz kogoś spytać albo poszukać
w internecie.

Na stronie internetowej
www.slownik.psoni.org.pl
jest internetowy Słownik Trudnych Słów.

Trudne słowa są wyjaśnione tam
w sposób łatwy do zrozumienia.
Na przykład możesz dowiedzieć się,
co znaczy słowo **wizerunek**.

W słowniku jest wyjaśnionych wiele
słów potrzebnych Self-adwokatom.

Na przykład słowa:
samodzielność, relacja, audiobook.

Włącz komputer i poszukaj w internecie
Słownika Trudnych Słów.

Samodzielność
oznacza, że dużo
rzeczy robisz sam.
Samodzielność
to umiejętność
wykonywania
niektórych zadań
bez kontroli
i bez pomocy
innych ludzi.



Samodzielność to umiejętność
podejmowania decyzji.
Samodzielność nie oznacza,
że wszystko robi się samemu.

Relacja to znajomość
2 osób.

Dobra relacja
to taka, w której
osoby mogą
odważnie mówić
swoje zdanie.



Mogą mówić o swoich uczuciach,
pragnieniach i marzeniach.

Audiobook
(czytaj audiobook)

Książka mówiona.
Nagranie czytanej
książki na płycie,
na pendrajwie
albo w internecie.



Nie trzeba samemu czytać książki.
Można słuchać jak ktoś czyta.



Agnieszka Zajączkowska



Wspomnienia z wakacji

Chcę się z Wami podzielić wspomnieniami z tegorocznych wakacji. Podczas letniej przerwy od zajęć w WTZ moi koledzy i koleżanki odpoczywali.

Jedni byli w domu. Inni pojechali na turnusy rehabilitacyjne nad morze lub w góry. Kilka osób wyjechało za granicę. Moja koleżanka Sylwia wypoczywała w Chorwacji. Koleżanka Małgorzata odwiedziła Grecję, Cypr i Teneryfę. Przywiozła stamtąd piękne zdjęcia. To niezwykle miejsca, pełne historii i tajemnic. Też kiedyś chciałabym tam pojechać.

Ja w tym roku byłam w Warszawie. Trudno mi opisać wszystko, co tam zobaczyłam. Tych wrażeń nigdy nie zapomnę. Wjechałam windą na trzydzieste piętro Pałacu Kultury i Nauki. Stamtąd można oglądać całą Warszawę. Widoki bardzo mi się podobały.

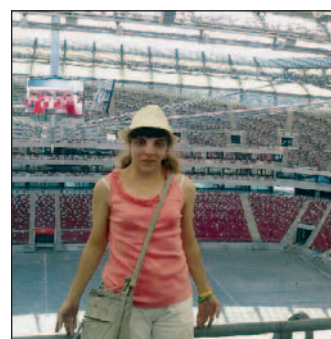


Zwiedziłam też Stare Miasto, Zamek Królewski oraz park i pałac w Łazienkach. Poznałam Muzeum Fryderyka Chopina. Widziałam Grób

Niezanego Żołnierza. Odwiedziłam pałac i park w Wilanowie. W Muzeum Narodowym oglądałam słynne obrazy. Byłam w Centrum Nauki Kopernik. Przespacerowałam się bulwarami nad Wisłą. Wieczorem są tam zawsze tłumy ludzi. Poszłam też na pokaz w parku fontann. Grała muzyka, a wodę, która leciała z wielu fontann, oświetlano na bajeczne kolory.

Jestem kibicem piłki nożnej.

W warsztatowej drużynie gram na pozycji atakującej. Kilka razy udało mi się strzelić gola.



Dlatego ucieszyłam się, że mogłam wejść na stadion narodowy. Jest ogromny. Kiedy siedziałam na trybunach, czułam się jak prawdziwy kibic.

Ostatnie ważne miejsce, które zwiedziłam, to Muzeum Powstania Warszawskiego. Poznałam smutną historię powstania. Trudno uwierzyć, ilu powstańców i mieszkańców Warszawy zginęło w czasie walk.

Powstanie zaczęło się pierwszego sierpnia o godzinie siedemnastej. Co roku w Warszawie pierwszego sierpnia o tej godzinie wyją syreny i na minutę zatrzymuje się cały ruch. Ja również się zatrzymałam, kiedy usłyszałam syreny. Bardzo się wtedy wzruszyłam.

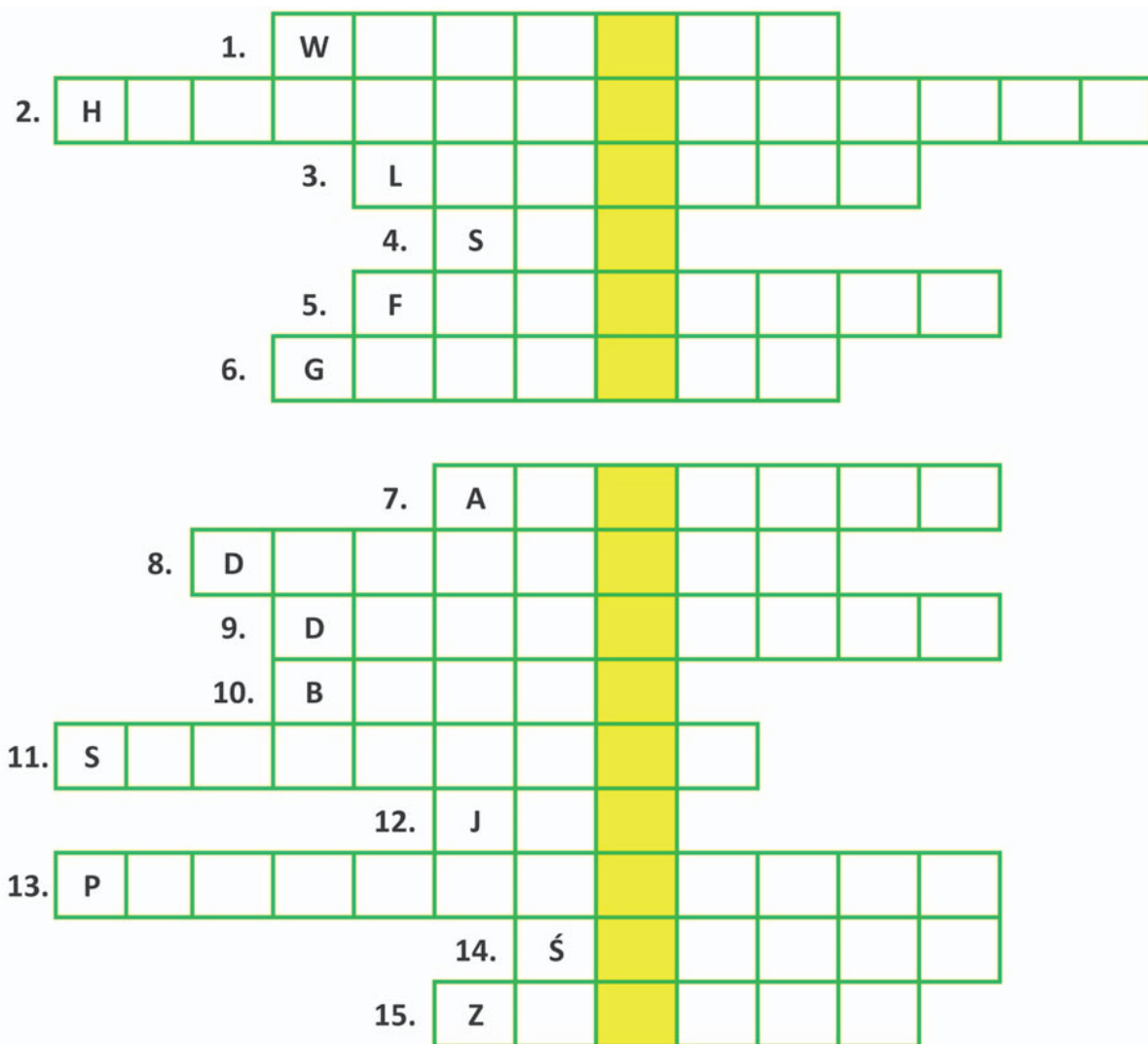
Uważam, że miałam naprawdę niezwykle wakacje. ■



Zagadkowe strony

Witam serdecznie. Dziś nowa krzyżówka i ciekawe zadania na kolejnych stronach. Życzę dobrych pomysłów i fajnej zabawy przy rozwiązywaniu.

1. Odgadnij hasła i wpisz do krzyżówki.



1. Letni okres wypoczynku

2. Rodzaj serka

3. Czynność wykonywana przy zjadaniu lodów

4. Wiadomość tekstowa wysyłana z komórki

5. Urządzenie służące do polerowania podłóg

6. Słowo przeciwne do „płytko”

7. Imię męskie

8. Sklep z kosmetykami

9. Miejsce, w którym odbywają się imprezy taneczne

10. Rzeczy spakowane i zabrane na wyjazd

11. Fiat, Skoda, Toyota

12. Leśne zwierzę z kolcami

13. Stopień oficerski

14. Zwierzę z chlewa

15. Nazwa planety, na której mieszkamy



2. Połącz w pary pasujące wyrazy.

jazda pociągiem

opalanie

gra w piłkę

rozwiązywanie krzyżówki

naprawa telewizora

oglądanie filmu

wyjazd wakacyjny

robienie zakupów

tankowanie samochodu

ubranie sportowe

zakład serwisujący

stacja benzynowa

krem z filtrem

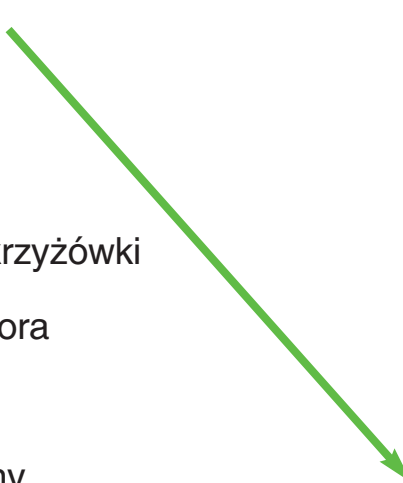
bilet do kina

koszyk sklepowy

bilet kolejowy

pakowanie bagażu

Społeczeństwo dla Wszystkich



3. Przyjrzyj się zdjęciu. Zastłoś zdjęcie i odpowiedz po kolei na pytania.

autor: hobbias sudoneigim/commons.wikimedia.org



Pytania:

1. Jakiego koloru są krzesła?
2. Czy na podłodze leży dywan?
3. Jaki instrument muzyczny widać na zdjęciu?
4. Co znajduje się w regałach?
5. Czy telewizor jest włączony?
6. Ile osób jest na zdjęciu?



4. Przeczytaj tekst i odpowiedz na pytania.

Anna i Michał byli w lipcu na wakacjach nad jeziorem. Opalali się na plaży, grali w piłkę i kąpali się w jeziorze. Zawsze przed wyjściem nad jezioro przygotowywali samodzielnie solidne śniadanie. Michał nakrywał do stołu, kroił chleb i nalewał herbatę. Anna zajmowała się smażeniem jajecznicy. Nie było to łatwe zajęcie, ale Anna dawała sobie świetnie radę. Myła sześć jajek, a potem wbijała jajka na patelnię. Smażyła te jajka na rozpuszczonym i rozgrzanym maśle. Po śniadaniu Michał mówił, że bardzo smakowała mu jajecznica przygotowana przez Annę.

Pytania:

1. Jakie imiona noszą osoby przedstawione w tekście?
2. Gdzie Anna i Michał byli na wakacjach?
3. W jakim miesiącu Anna i Michał wypoczywali?
4. Co Anna i Michał robili nad jeziorem?
5. Co Anna i Michał przygotowywali przed wyjściem nad jezioro?
6. Czym zajmował się Michał?
7. Co przygotowywała Anna?
8. Jak przygotowuje się jajecznicę?
9. Z ilu jajek Anna usmażyła jajecznicę?
10. Na jakim tłuszczu Anna smażyła jajecznicę?
11. Co Michał mówił o przygotowanej przez Annę jajecznicę?

5. Ile butelek innych niż białe widać na zdjęciu?

Napisz liczbę w kratce obok.



autor: Tila Monto/commons.wikimedia.org

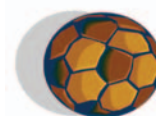
Rozwiązanie krzyżówki:
1. Wakacje 2. Homogenizowany 3. Lizanie 4. Sms 5. Froterka 6. Głęboko 7. Andrzej
8. Drogeria 9. Dyskoteka 10. Bagaż 11. Samochody 12. Jez 13. Podpułkownik 14. Świnia
15. Ziemia



**6. Przeczytaj cztery kolejne wyrazy.
Skreśl wyraz, który nie pasuje do pozostałych.**

- | | | | |
|-------------|--------------------|-----------|----------|
| a) kurtka | okulary | bluza | koszula |
| b) Fiat | Opel | Adidas | Skoda |
| c) jodła | palma | sosna | świerk |
| d) malina | porzeczka | truskawka | łubianka |
| e) bieganie | stadion | skakanie | rzucanie |
| f) plecak | torba | wyjazd | walizka |

7. Policz kolejno i dodaj obrazki, na których są rośliny, piłki i auta.



Dodaj wpisane liczby.



KONKURS

1. Proszę rozwiązać krzyżówkę.
2. Odgadnięte hasło z krzyżówki proszę zapisać na kartce.
3. Kartkę proszę włożyć do koperty i wysłać na adres:

Zagadkowy Redaktor Piotr Sochalski
Warsztaty Terapii Zajęciowej Zarządu Głównego PSONI
ul. Głogowa 2b, 02-639 Warszawa

Jedna z osób, które przysła poprawnie odgadnięte hasło, otrzyma nagrodę!

Zagadkowy Redaktor: **Piotr Sochalski**

Warsztaty Terapii Zajęciowej Zarządu Głównego PSONI w Warszawie



Tomasz Czuchrowski

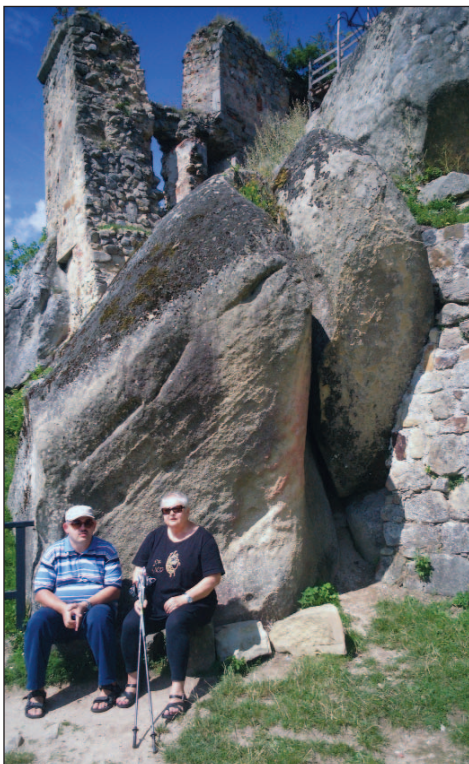


Wakacje 2019

W tym roku miałem fajne wakacje. Wyjeżdżaliśmy na krótko, bo tylko na kilka dni, ale dużo zwiedzaliśmy. Dlatego było bardzo ciekawie.

W sierpniu spędzaliśmy kilka dni w Iwoniczu-Zdroju. To znaczy zajrzeliśmy do pijalni wód mineralnych i na basen. Na deptaku oglądaliśmy stare drewniane domy. Takie domy budowano wiele lat temu w zdroju. Bo kiedyś miejscowość, która miała źródła wody leczniczej, nazywała się właśnie „zdrój”.

Jeździliśmy też po całej okolicy Iwonicza. Obejrzeliliśmy na przykład ruiny zamku w Odrzykoniu. Tam postawiono dwa zamki jeden przy drugim. Ich właścicielami były dwa rody: Skotnickich i Firlejów. Oni ciągle się kłócili i robili sobie na złość.



Aleksander Fredro napisał komedię „Zemsta”, w której się z nich naśmiewał. Ale nie o tym chcę Wam napisać.

Chcę Wam opowiedzieć o Muzeum Czekolady w Korczynie. Coś wspaniałego! To najsmaczniejsze muzeum, jakie widziałem. Najpierw obejrzałem film o tym, jak w Afryce rosną drzewa – kakaowce.

Owoce kakaowca są duże i twarde. Mają jajowaty kształt. Owoce po zerwaniu trzeba rozłupać wielkim nożem, czyli maczetą. Z owoców wyjmuje się ziarna. Potem ziarna wkłada się na około 6 dni do specjalnych pojemników. Na koniec są suszone. Worki z ziarnem płyną statkami do fabryk w Europie. W fabrykach ziarna miele się na proszek. Ten proszek to kakao. A z kakao robi się czekoladę.

Następnie w dużej sali oglądałem aparaturę do przygotowania kakao oraz wszelkie możliwe wyroby z czekolady: najróżniejsze czekoladki, narzędzia, na przykład śruby, cęgi, młotki, poza tym samochody, kapelusze, lalki. Po specjalnym torze zamkniętym pod szybą jeździł pociąg z czekolady.

W muzeum pełno było dzieci i dorosłych. Wszyscy zachwyceni tak jak ja. Na koniec zjadłem lody. Ale jakie lody! To była mrożona czekolada! Wypiliśmy też po filiżance gorącej czekolady. Takie muzeum mógłbym zwiedzać codziennie.

Mogę powiedzieć, że na pewno miałem smaczne wakacje. ■



Anna Gładysz
Koło PSONI w Policach

Od uczestnika do pracownika

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Policach rozwijało się przez 20 lat. Powstały takie placówki jak: Warsztat Terapii Zajęciowej, Klub Sasanka, Środowiskowy Dom Samopomocy, Mieszkanie Treningowe, Mieszkanie Chronione Wspierane. W tym czasie osoby z niepełnosprawnością intelektualną uczestniczyły w rehabilitacji społecznej i zawodowej, niektóre podejmowały pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej, zaczynały żyć samodzielnie.

W 2018 roku pojawiła się szansa kupienia małego pawilonu na jednym z polickich osiedli. Zarząd Koła w Policach postanowił wykorzystać szansę i stworzyć Spółdzielnię Socjalną, która poprowadzi kawiarenkę połączoną z galerią prac uczestników WTZ i ŚDS. Pawilon należało gruntownie wyremontować. Wielu chętnych rozpoczęło działania, aby stworzyć miejsce, w którym mogłyby zostać zatrudnione osoby z niepełnosprawnością. Ich niezwykle zaangażowanie udzieliło się uczestnikom i pracownikom WTZ. Pracownice stolarska i ogrodniczko-porządkowa dostały do wykonania wiele różnych zadań. Jednym z nich było przygotowanie drewnianych desek na elewację pawilonu. Uczestnicy korowali je, szlifowali i impregnowali. Czuli się jak prawdziwi stolarze, a tempo i jakość ich pracy z dnia na dzień wzrastały. Panowie z pracowni ogrodniczko-porządkowej zajęli się aranżacją terenu zielonego: rozplantowywaniem ziemi pod trawnik, pielęgnacją chwastów, sadzeniem krzewów i innych roślin ozdobnych, koszeniem trawnika. Cieszyli się z efektów swojej pracy i za każdym razem chętnie podejmowali nowe działania, a także zachęcali do tego innych. Wspólna praca przyczyniła się do integracji i podniesienia poczucia sprawstwa osób z niepełnosprawnością intelektualną – uczestników placówek Koła w Policach. W pracę zaangażowali się również rodzice, przyjaciele PSONI, lokalne firmy i osoby prywatne.

Prace trwały, aż pewnego dnia otrzymaliśmy informację, że pawilon został podpalony. Byliśmy zaskoczeni i zdezorientowani.

Zadawaliśmy pytania: Dlaczego ktoś to zrobił? Czy nas tu nie chcą? Podpalono tylną ścianę. Ogień objął również część dachu. Policja rozpoczęła rutynowe działania, by znaleźć winnego lub winnych. Jednak czas płynął, a podpalacza nie schwytano. Kiedy pawilon został oczyszczony i przygotowany do dalszych prac, między innymi ponownie nałożono na niego styropian, sytuacja się powtórzyła – znowu ogień zniszczył część ściany budynku. Jednak mimo tych zdarzeń, mimo pojawiających się przeszkód, ludzie nadal pracowali, naprawiali szkody. Wiedzieli, że ich praca przyniesie efekty. Podpalacza w końcu ujęto.

Pawilon piękniał. Dzięki polickim mediom i zaangażowaniu różnych osób, zgłaszały się nowe, które chciały nam pomóc. Można powiedzieć, że to był prawdziwy zryw społeczny. Entuzjazm i solidarność wszystkich zaangażowanych sprawiły, że termin otwarcia Kawiarenki zbliżał się wielkimi krokami. Pod koniec stycznia 2019 roku podpisaliśmy umowę o współpracy z Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej Emilia Kowalska Aktywna ze Szczecina i nasza Spółdzielnia Socjalna otrzymała KRS. Zostały przez nią zatrudnione trzy osoby z niepełnosprawnością z placówek PSONI. Kawiarenka & Galeria Prac „Pożyteczni” zainaugurowała swoją działalność. Pracownicy Kawiarenki byli dumni z tego faktu, że pracują, czuli się potrzebni, bardziej samodzielni. Opanowywali nowe umiejętności. Uczyli się między innymi obsługi ekspresu do kawy, sokownika, kasy fiskalnej. Realizowali zamówienia klientów.

Wszystko szło tak sprawnie, że kiedy nadarzyła się szansa wynajmu pawilonu gastronomicznego, skorzystaliśmy z niej. Zarząd Spółdzielni Socjalnej „Pożyteczni” postanowił poszerzyć działalność i dzięki temu została otwarta „bułkownia”, czyli Pożyteczna Kajzerka. Uczestnicy placówek WTZ i ŚDS otrzymali tym samym szansę na podjęcie pracy oraz miejsce, w którym mogli odbywać praktyki.





Od wielu lat uczestnicy placówek Koła w Policach prezentują je podczas imprez Starostwa Powiatowego i Gminy Police, między innymi Targów Transgranicznych, Dni Polic, Spotkań Organizacji Pozarządowych. WTZ organizują również „Kuchnie artystyczne” – spotkania integracyjne dla dzieci i młodzieży, podczas których osoby z niepełnosprawnością stają się instruktorami lub nauczycielami. Uczestnicy warsztatów w sezonie jesienno-zimowym pomagają osobom starszym, na przykład wnoszą opał z piwnic do domów. Self-adwokaci chodzą do szkół i opowiadają o swoim życiu, pracy, marzeniach. Wszystko to powoduje, że postrzeganie osób z niepełnosprawnością ulega zmianie. Społeczność lokalna, a przede wszystkim władze chętnie angażują się w działania na rzecz PSONI. W tym roku podczas Targów Transgranicznych w Policach PSONI i Spółdzielnia Socjalna prezentowały swoje wyroby. Starosta i burmistrz zaproponowali też, aby uczestnicy warsztatów sprzedawali swoje wyroby w budynkach starostwa i gminy. Podczas obchodów 20-lecia PSONI Członkini Zarządu Grupy Azoty Z. Ch. Police zaproponowała, aby z usług Pożytecznej Kajzerki skorzystali pracownicy biurowca administracji Zakładów Chemicznych.

Spółdzielnia Socjalna w Policach rozwija się prężnie. Do Kawiarenki przychodzą nie tylko osoby ze środowiska lokalnego. – *Nasi pracownicy czują się pożyteczni. Dzięki ich wyglądowi, gestom, uśmiechom i temu, że kontaktują się z ludźmi, że pracują, robią pożyteczne rzeczy zmienia się sposób, w jaki są postrzegani. Do Kawiarenki przychodzą emeryci, dla których stała się ona miejscem spotkań. Goście są zachwyceni tym miejscem, jego wystrojem, panującą atmosferą. Spotykają się tu również miejscowi artyści, którzy doceniają prace osób z niepełnosprawnością* – opowiada Zdzisław Gorący, Przewodniczący Zarządu Koła w Policach i Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnej „Pożyteczni”.

Kawiarenka codziennie zaprasza na domowe ciasto, kawę, świeżo robiony sok, watę cukrową, gofry, lody. Te specjały cieszą się dużym powodzeniem. Pożyteczna Kajzerka oferuje natomiast pyszne bułki, jogurty, sałatki, ciasto, kawę i herbatę. Menu układają pracownicy Spółdzielni według potrzeb i gustu klientów. Zawsze najważniejsze są: świeżość, prawidłowe wartości odżywcze i domowe niepowtarzalne smaki – jak u mamy. Spółdzielnia sprzedaje swoje produkty nie tylko w pawilonie gastronomicznym, lecz także w biurowcu Grupy Azoty Z. Ch. Police, w budynkach Starostwa Powiatowego i Urzędu Gminy w Policach. Zgłaszają się kolejne zainteresowane osoby i firmy.

Podczas sprzedaży wyrobów Spółdzielni Socjalnej uczestnicy WTZ i ŚDS mają możliwość odbywania praktyk. Uczą się między innymi obsługi klientów.

– *Nauczyłem się robić i sprzedawać pyszne bułki, podawać ciasta. Dobrze się czuję w tej pracy, bo lubię ludzi, a oni są dla mnie mili* – mówi Tomasz Kozar, pracownik Spółdzielni Socjalnej.

– *Lubię sprzątać, podawać lody, wykonuję polecenia. Umiem robić kawę z ekspresu, soki. Wszystko mi się tam podoba. Cieszę się, że pracuję. Klienci są otwarci, lubię z nimi rozmawiać* – opowiada Paweł Rogulski o swoich praktykach w Kawiarence.

Przez lata ci wszyscy, którzy przyjęli cele statutowe PSONI i działali na rzecz osób z niepełnosprawnością, spowodowali, że nie tylko w Policach wizerunek tych osób uległ korzystnej zmianie. Dowiedli, że mimo przeszkód można wiele zrobić, wiele dokonać, przetrzeć nowe szlaki. Zrozumienie i wsparcie osób z niepełnosprawnością daje tym osobom szansę na lepsze życie, zachęca je do podejmowania nowych wyzwań, podwyższa ich samoocenę.

W swoich planach Spółdzielnia Socjalna ma realizowanie kolejnych przedsięwzięć związanych z tworzeniem nowych miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnością. Zgromadzone już doświadczenie pozwala przypuszczać, że na pewno jej się to uda! ■



Nasza Kawiarenka

Kawiarenka na osiedlu w Policach to miejsce, gdzie pracują osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Kawiarenkę prowadzi Spółdzielnia Socjalna o nazwie Pożyteczni stworzona przez Stowarzyszenie.

Stowarzyszenie miało pomysł otwarcia kawiarenki z galerią prac uczestników WTZ i ŚDS. Miało to być miejsce pracy uczestników i wsparcie w samodzielnym życiu.

Na początku trzeba było zrobić remont i zadbać o ogródek. 2 razy ktoś podpalił kawiarenkę. Remont trzeba było zrobić od nowa. Wykonali go wspólnie uczestnicy, rodzice i inni mieszkańcy Polic.

Udało się w końcu otworzyć kawiarenkę. W kawiarence sprzedaje się domowe ciasto, kawę, soki, gofry, lody.

Spółdzielnia Pożyteczni otworzyła też sklep nazwany Pożyteczna Kajzerka. Można tam kupić bułki, ciasta, jogurty, sałatki, kawę i herbatę.

Pracownicy z niepełnosprawnością intelektualną w Policach odnieśli wielki sukces.

Koordynatorka projektów międzynarodowych ZG PSONI



Partnerem z **Rumunii** było Centrum Edukacji Włączającej „Elena Doamna” z miejscowości Foksza, które pełni rolę placówki włączającej od zaledwie 10 lat. Centrum powstało ponad 150 lat temu i do tej pory było zamkniętą placówką dla uczniów głuchych i niedosłyszących. Uczestniczki projektu z Rumunii były bardzo zaangażowane w projekt, organizowały wiele spotkań z nauczycielami spoza swojej placówki, aby rozpowszechnić ideę włączenia w innych szkołach w swoim regionie.

Partnerem z Belgii było katolickie gimnazjum z miejscowości Gembloux. W Belgii nie ma zapisów prawnych obligujących szkoły ogólnodostępne do przyjmowania uczniów z niepełnosprawnościami. Gimnazjum w Gembloux rozpoczęło działania mające na celu uwrażliwianie uczniów oraz ich otoczenia na tematykę niepełnosprawności. W gimnazjum co dwa lata organizowane jest wielkie święto różnorodności. Przez tydzień uczniowie z pomocą nauczycieli organizują warsztaty dotyczące niepełnosprawności. W tym czasie każdy może wziąć udział w aktywnościach i warsztatach, między innymi w spotkaniu z osobą niewidomą i jej psem przewodnikiem, szkoleniu z jazdy na wózku inwalidzkim, pokazie filmów przybliżających temat niepełnosprawności i rozwijających empatię albo w debacie, podczas której osoby z niepełnosprawnościami – byli uczniowie różnych szkół – wspominają, co stanowiło dla nich największe przeszkody w procesie edukacji oraz kto i jak pomagał im te przeszkody pokonywać.



Polski zespół

Rolę koordynatora i głównej siły napędowej projektu pełniło francuskie Stowarzyszenie APAJH (Stowarzyszenie na rzecz Dorosłych i Młodzieży z Niepełnosprawnościami) z miejscowości Cahors. Poza APAJH ze strony francuskiej w projekcie wzięły też udział Szkoła Podstawowa im. Jeana Calveta z Cahors oraz Instytut Kształcenia, Badań, Animacji, Zdrowia i Usług Socjalnych (IFRASS) z Tuluz.

Natomiast w pracach polskiego zespołu PSONI wspierane było przez:

- zespół nauczycieli z warszawskiej Szkoły Podstawowej nr 330 z Oddziałami Integracyjnymi,
- doktor Agnieszkę Wołowicz z Akademii Pedagogiki Specjalnej (obecnie Uniwersytet Warszawski),
- doktor Katarzynę Roszewską z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, działaczkę organizacji rodziców osób z niepełnosprawnościami.

Wszystkie osoby zainteresowane tematyką edukacji włączającej zapraszamy na stronę internetową projektu:

www.ecoleinclusiveeurope.eu (dostępna w języku polskim). ■



Projekt finansowany
z programu ERASMUS+
partnerstwa strategiczne (KA201)
na rzecz edukacji szkolnej.



Anna Kędra

Oligofrenopedagog, OREW Kola PSONI w Rymanowie



Beata Litwin

Terapeuta zajęciowy, OREW Kola PSONI w Rymanowie

Rozkwitający wciąż talent

*Jeśli chcesz komuś pomóc sięgnąć gwiazd,
to nie przychylaj mu nieba, tylko dodaj skrzydeł.*

Koty, anioły, pejzaże, kwiaty i postacie ludzkie... Widać, że osoba malująca te obrazy jest dobrym, niezwykle baczny obserwator otaczającego ją świata. Że kocha zwierzęta i ludzi. Najwyraźniej to pomaga jej tworzyć, bo obrazy są pełne wyrazistych barw, zachwycają głębią, zarażają optymizmem.

Talent ich autorki doceniono już w wielu konkursach plastycznych na szczeblu powiatowym i wojewódzkim. Obrazy otrzymały wyróżnienie między innymi w konkursie plastyczno-literackim „Poczuj radość tworzenia”, organizowanym przez Niepubliczny Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy w Wysokiej koło Łańcuta, oraz pierwsze miejsce w konkursie plastycznym „Marzenia w życiu człowieka” Jarosław 2017. Obraz „Koty w oknie” zajął pierwsze miejsce w konkursie plastycznym REPETONI w Jarosławiu w 2016 roku. Prace licytowano podczas rautów dyplomatycznych w Krośnie, organizowanych cyklicznie przez Stowarzyszenie Czyń Dobro Mimo Wszystko z Krosna, a także podczas Światowego Festiwalu Sztuki Genesis.

Malarka, o której tu mowa, swój dorobek zaprezentowała dwukrotnie w Galerii Sztuki w Rymanowie-Zdroju. Pierwszy wernisaż wystawy jej prac odbył się w kwietniu 2016 roku. Na wystawę złożyło się ponad 20 obrazów o różnej tematyce i cieszyła się dużym zainteresowaniem. Najwięcej uwagi przyciągały portrety kotów (akryl na płótnie). Na wernisaż przyszło wielu znajomych i przyjaciół malarki, przyszła także grupa osób zaprzyjaźnionych z naszym Ośrodkiem. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży obrazów zostały przeznaczone na rehabilitację ich autorki oraz na zakup zestawu malarskiego, dzięki któremu może ona tworzyć i rozwijać swój talent nie tylko w Ośrodku, lecz także poza nim. Zapewniamy, że zestaw ten jest niemal nieustannie w użyciu...

Pora ujawnić, kim jest osoba, która namalowała wszystkie te piękne rzeczy. To Kornelia Gerlach, osoba z orzeczoną niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym, z głuchotą lewego ucha i niedosłuchem ucha prawego. Od wczesnego dzieciństwa borykała się z problemami zdrowotnymi, przeszła liczne zabiegi operacyjne. To utrudniało jej funkcjonowanie w szkole. Z kolei wynikające z niepełnosprawności bariery komunikacyjne zaburzały jej relacje z rówieśnikami. Na wniosek mamy Kornelia najpierw została objęta nauczaniem indywidualnym w domu. Po krótkim czasie zaczęto jednak szukać dla niej szkoły dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Od 2009 roku Kornelia uczęszcza do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Rymanowie. To tutaj rozwinęła swój talent. Dostrzeżono u niej ogromny potencjał artystyczny, który pielęgnowany przez lata pod okiem terapeutów stał się dla

» niej sposobem wyrażania siebie i komunikowania się z innymi. Pozwolił nam wszystkim wyraźniej dostrzec, jak bardzo jest wrażliwa i jak wiele ma optymizmu.

Niezwykle interesujące i wzbogacające jest dla nas obserwowanie, jak zmienia się podejście Kornelii do malowania. Początkowo spod jej pędzla wychodziły reprodukcje obrazów, które zwróciły jej uwagę. Z czasem zaczęła tworzyć autorskie dzieła. Kiedy przygotowuje się do konkursu, zabiera jego temat ze sobą do domu i następnego dnia przychodzi z gotowym projektem. Wyjaśnia nam, że pomysł przyszedł nocą... Obecnie, malując obrazy, układa historie pasujące do ich treści. Opowiada na przykład, że obraz przedstawia kocią rodzinę albo zakochane koty siedzące w oknie. Malowanie obrazu Kornelia zazwyczaj zaczyna od zrobienia szkicu ołówkiem. Później zajmuje się tłem, a następnie detalami.

Nasza artystka często bierze udział w warsztatach malarskich i plenerach. Jej prace prezentowane są na wystawach obok prac znamiennych polskich artystów. Do ważniejszych należą warsztaty malarskie i wernisaż w Smolniku, organizowane cyklicznie przez Danutę Dawidowską i Kamilę Bogacką z udziałem między innymi Andrzeja Borowskiego, Zbigniewa Habrata, Ryszarda Dudka, Tomasza Komorowskiego. Ćwiczenie najwyraźniej czyni mistrza. Obrazy Kornelii odznaczają się coraz większą dojrzałością. I jest ich coraz więcej. Zdecydowana większość obrazów została sprzedana podczas rautów i wystaw. A te, które powstają, sprzedają się na bieżąco. Kornelia wystawia je na swoim profilu na Facebooku.

W tym roku odbył się 9 kwietnia drugi wernisaż wystawy prac Kornelii Gerlach w Galerii w Rymanowie-Zdroju. Wśród licznych gości znalazły się zarówno osoby chcące zapoznać się z pracami malarki, jak również te, które mają bezpośredni wpływ na jej osiągnięcia. Gości przywitał Wojciech Zagórski, opiekun ekspozycji. Podkreślił on, że Kornelia jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, a jej twórczość ma zapewnione szczególne miejsce w tejże Galerii. Miłym gestem było wręczenie Artystce pędzla i pięknej czerwonej róży.

Następnie głos zabrała Kinga Piotrowska, wiceprzewodnicząca Zarządu Koła PSONI w Rymanowie, a zarazem wicedyrektor Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Rymanowie. Przypomniała ona niezwykle ważne i poruszające słowa Alberta Einsteina: „Są dwie drogi, aby przeżyć życie. Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem. Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko”. Stwierdziła, że Kornelia bez wątplenia wybrała drugą z tych dróg i konsekwentnie nią podąża. Na zakończenie wystąpienia Kinga Piotrowska zacytowała chińskie przysłowie: „Jeden obraz wart jest tysiąca słów”. Podkreśliła jednocześnie wartość twórczości w życiu każdego człowieka.

Na wernisażu nie mogło zabraknąć Barbary Famielec, która powołała do życia Koło PSONI w Rymanowie. Z ogromnym wzruszeniem i łzami w oczach przyznała, że 20 lat temu, kiedy zakładała Warsztat Terapii Zajęciowej – pierwszą z placówek rymanowskiego Koła – nie przypuszczała, że działalność Stowarzyszenia tak bardzo się rozrośnie, a jego wychowankowie dzięki działaniom terapeutycznym będą odnosić tak wielkie sukcesy.

Opisując historię sukcesu Kornelii, warto podkreślić rolę działań terapeutycznych osób z nią pracujących. Jako terapeuci mamy świadomość, że osoby z niepełnosprawnością mają silną potrzebę wyrażania siebie, realizowania swoich marzeń, rozwijania swoich pasji i talentów. Jest absolutnie konieczne, żeby im to umożliwić. Czasem wystarczy bowiem jedynie iskierka, by „płomień w nich zapłonął”, aby mogły „świecić swym światłem” dla siebie

i innych, odczuwać radość z tworzenia, rozwijać swoje pasje twórcze i dzięki temu odnosić sukcesy. Taką iskrą może być drugi człowiek – terapeuta, który swoim działaniem ułatwi im wykorzystanie ich potencjału, przyczyni się do jego wzrostu.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy być świadkami sukcesu naszej wychowanki. Jesteśmy również dumni z tego, że w naszej obecności pisze się piękna historia rozwoju jej talentu i my w tym niezwykłym procesie wciąż uczestniczymy. Jej sukces jest i naszym sukcesem! W naszej niełatwej pracy terapeuty nie może się wydarzyć nic piękniejszego niż to, że na co dzień obserwujemy uśmiech Kornelii. Wiemy, że czerpie ona satysfakcję z własnej twórczości i jednocześnie daje radość innym. Oby dawała jej więcej...i więcej...

My również zakończmy swoją wypowiedź cytatem. Są to słowa Reginy Brett, uznanej autorki książek motywacyjnych: „Jeśli dobrze wykorzystasz to, czym zostałeś obdarzony, otrzymasz więcej”. Niech te słowa brzmią w sercach każdego z nas, byśmy mogli – dzieląc się sobą – służyć innym. ■



Kornelia Gerlach jest wychowanką Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego Stowarzyszenia w Rymanowie i jest malarką. Maluje koty, anioły, kwiaty, ludzi i pejzaże. Pejzaże to widoki przyrody albo miasta.

Za wiele obrazów Kornelia dostała nagrody. Kornelia już 2 razy miała wystawy swoich obrazów w galerii w Rymanowie. Na wernisaż ostatniej wystawy Kornelii przyszło wielu jej przyjaciół. Przyszło też wiele ważnych osób. Wernisaż to uroczyste otwarcie wystawy obrazów.

Kornelia często bierze udział w warsztatach malarskich i plenerach, czyli zjazdach artystów, którzy malują obrazy.

Dużo osób kupiło już obrazy Kornelii. Pieniądze za obrazy Kornelia przeznacza na swoją rehabilitację. Kupuje także farby i pędzle do malowania.

Terapeuci Kornelii bardzo cieszą się z jej sukcesów.



Kornelia Gerlach

*– miłośniczka kotów,
aniotów i pejzaży*





Pozdrowienia z wakacji



1 i 2 z Rowów
- od uczestników
turnusu z Warszawskiego
Koła PSONI



3 z pobytu na Teneryfie
- od Małgorzaty Kubal
z WTZ Koła PSONI
w Krośnie

4 i 5 z Ustronia Morskiego
- od urlopowiczów
z Koła PSONI
w Poznaniu



6 z Helu
- od Pawła Kaczanow-
skiego z Koła PSONI
w Olsztynie

7 z Chorwacji
- od Sylwii Zielińskiej
z WTZ Koła PSONI
w Krośnie

8 z wypoczynku nad
jeziorem w Załdzierzu
- od uczestników
turnusu Warszawskiego
Koła PSONI

